

RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Rok IV

Warszawa, 1 czerwca 1947



01102 Nr 11

T R E S C

Rady narodowe w walce ze spekulacją — *H. Kurkowska*
 Współpraca rad narodowych z Radą Państwa — *A. Wendel*.
 Rośnie sieć bibliotek powiatowych — *J. Kraczkiewicz*.
 Metody pracy Komisji Kontroli — *H. Karczyński*.
 W Poznańskim budują drogi i szkoły — *A. Spadowska*.

Z całej Polski.
 Głosy czytelników.
 Odpowiedzi redakcji.
 Porady prawne.
 Dział urzędowy.

HELENA KURKOWSKA

Rady Narodowe w walce ze spekulacją

Nikomiu nie trzeba tłumaczyć konieczności tej walki. Każdy, żyjący z uczciwej pracy obywatel polski poczuł na własnej skórze, akcję rozpoczętą przez czynniki spekulacyjne. Nagle podrożało wszystko: nie tylko chleb, co możnaby kłaść na karb normalnych trudności przednowkowych. Podrożał nabiał i jajka, chociaż o tej porze roku jest najlepsza pasza, a kury, jak co rok na wiosnę dobrze się niosą; podrożały artykuły przemysłowe, chociaż produkcja wzrasta, a nie zmniejsza się, podrożały nawet artykuły monopolowe, chociaż monopol bynajmniej cen nie podniósł, ani nie wstrzymał dostarczania swoich towarów na rynek.

Oprócz śrubowania cen można było również zauważyć ukrywanie zboża dla celów spekulacyjnych, sabotaż niektórych piekarzy, chowanie towarów przez sklepikarzy.

Równoległe z akcją spekulacyjną rozwija się (od dawna zresztą) uchylanie się dobrze sytuowanych kupców prywatnych i pośredników handlowych od płacenia podatków.

Państwo i obywatele szybko poczuli skutki tej zbrodniczej akcji. Jeżeli nie zahamujemy jej natychmiast, nie uda się zrealizować dobrobytu społeczeństwa, do którego wszyscy dążymy. Jeżeli nie zahamujemy jej, żadna podwyżka płac nie będzie krokiem naprzód ani ulgą dla pracownika. Towary przemysłowe nie trafią do rąk tych, dla których są przeznaczone, to znaczy rolników, robotników i pracującej inteligencji. Ludność, nawet mając dosyć żywności w kraju, będzie głodna. Zdezorganizuje się całe ży-

cie gospodarcze, podkopana zostanie sytuacja Polski na terenie międzynarodowym.

Wobec takiego niebezpieczeństwa grożącego państwu i narodowi, całe społeczeństwo musi stanąć do walki z aspołecznymi elementami spekulacyjnymi. Walka ze spekulacją nie jest bynajmniej łatwa. Jest to walka z setkami tysięcy chciwych, bezwzględnych, ale sprytnych i ruchliwych ludzi-drapieżników, którzy mnóstwem sposobów usiłują wykorzystać trudności powojenne naszego życia gospodarczego, niedostatek żywności i najważniejszych artykułów konsumpcji masowej, przejściowe, ale istniejące jeszcze braki i niedociągnięcia organizacyjne w szybko odbudowywanym i uruchamianym aparacie produkcji, transportu, rozdzielnictwa i wymiany. Tylko dobrze przemyślana i właściwie zorganizowana kontrola masowa, wciągnięcie do tej kontroli szerokich i najbardziej pokrzywdzonych przez spekulację warstw ludności, zmobilizowanie do akcji najlepszych, najdzielniejszych działaczy społecznych — może skutecznie sparaliżować szkodliwe działania spekulantów i żądnych szybkiego wzbogacenia nieuczciwych handlarzy, pośredników, przekupniów oraz różnego rodzaju „paskarzy“.

Rady narodowe, które są przedstawicielstwem społeczeństwa, które znają najlepiej swój teren, są tym czynnikiem, na którego wydatną pomoc liczą władze administracyjne.

Jak ma wyglądać akcja bojowa rad narodowych przeciwko spekulacji?

Rady narodowe wszystkich stopni winny przejawiać w tej walce najwyższą inicjatywę i aktywność. Na

DM 136/04

ich barki spada zadanie wydzielenia odpowiednich kadr ludzkich, które staną na czele wielkiej akcji kontroli cen, kontroli zapasów towarowych i właściwego ich rozdzielnictwa, zabezpieczenie przed ukrywaniem produktów i żywności, kontroli uczciwej kalkulacji kupieckiej w miejscach sprzedaży, kontroli właściwego wymiaru podatków, ich wpłacania w terminie od kas państwowych itd. Dobrze zorganizowana i przeprowadzona kontrola nie tylko przyniesie wyniki niezmiernie pozytywne dla państwa i ludności, lecz będzie ponadto sprawdzianem sprawności pracy rad narodowych i władz samorządowych.

Rady narodowe występować mogą przez swoje komisje kontroli społecznej, przez wysuwanie odpowiedzialnych kandydatów na stanowiska kontrolerów, przez współpracę z władzami administracyjnymi, skarbowymi i Komisją Specjalną, przez wciąganie do walki związków zawodowych i organizacji społecznych ze specjalnym uwzględnieniem organizacji kobiecych i spółdzielni wreszcie przez nacisk moralny na otoczenie.

Od kontrolerów społecznych wymagana jest spozostzegawczość, szybka decyzja i bezwzględność w oddawaniu spekulantom w odpowiednie ręce. Kontroler, lub komisja kontroli, nie może przymykać oczu na machinacje znajomych kupców, nie może dopuścić, by zboże wykupywał spekulant, narażając pracującą ludność na głód.

Na terenie wiejskim niezbędna jest współpraca ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej, na terenie miejskim — ze związkami zawodowymi. Jeżeli chodzi o udział kobiet w tej akcji, to jest on specjalnie ważny dlatego, że kobiety aprowadują rodzinę i one to mają codzienny kontakt z pośrednikiem handlowym, jakim jest kupiec. Każda gospodyni orientuje się doskonale, które źródło zakupów jest uczciwe, a które nie, w jakim sklepie ukrywają towar, który piekarz czy młynarz sabotuje rozporządzenia. Kobiety najczęściej stykają się z przejawami spekulacji i od nich w wielkim stopniu zależy szybkie zlikwidowanie tej antypaństwowej i antynarodowej roboty. W kobiety zresztą najsilniej uderza spekulacja, bo przy wyśrubowanych cenach lub niemożności zaopa-

trzenia się w artykuły pierwszej potrzeby cierpią dzieci, cierpi budżet domowy i zdrowie całej rodziny, za które czują się przeważnie odpowiedzialne.

Olbrzymią rolę w ujarzmianiu spekulacji mogłyby odegrać spółdzielnie. zwłaszcza ich placówki dołowe. Spółdzielnie, rozumiejące swe zadania społeczne i właściwie kierowane, powinny uczciwymi cenami regulować ceny na rynku miejscowym i nie dopuszczać towarów do rąk spekulantów. Rady narodowe muszą zwrócić uwagę na spółdzielnie, znajdujące się na ich terenie i nawiązać z nimi kontakt.

Wreszcie od rad wymaga się nacisku moralnego, piętnowania ujawnionych nadużyć, współpracy z prasą w tej dziedzinie, przez dostarczanie jej wiadomości o wykrytych faktach i wymierzonych przez władze karach. Kary te odstraszą prawdopodobnie szybko amatorów szybkiego wzbogacenia się kosztem ogółu obywateli.

Oprócz walki ze spekulacją od rad narodowych oczekiwana jest pomoc w walce ze szkodnictwem podatkowym, jedną z wielu pozostałości okresu okupacji. Wielu nieuczciwych podatników zapomniało, że wtedy bronili swojej egzystencji przed wrogiem, który pragnął zniszczyć ekonomicznie ich i cały kraj, a obecnie oszukują skarb własnego państwa, które bez ich pomocy nie może się odbudować. Rady muszą wysunąć najlepszych kandydatów na społecznych inspektorów podatkowych.

W akcji antyspekulacyjnej nie należy zapominać ani na chwilę, że walka toczy się przeciwko nieuczciwym jednostkom czy nieuczciwej klicie, co nie znaczy bynajmniej, żeby państwo chciało zniszczyć sektor gospodarki prywatnej, czy też prywatnego pośrednika handlowego. Handel prywatny może i powinien zostać, ale pod warunkiem inkasowania uczciwych zysków. Okres, w którym pośrednik zarabiał kilkaset procent, gdyż narażał się na nieustanne niebezpieczeństwo, rozprowadzając towar po kraju, minął na szczęście. Wracamy do normalnej produkcji, normalnego handlu i uczciwych zysków.

A więc rady narodowe, na front walki ze spekulacją, w obronie gospodarki państwa i dobrobytu obywateli!

Zagadnienia ustrojowe

ADAM WENDFL

Współpraca rad narodowych z Radą Państwa

„Mała Konstytucja“, jak sama jej potocznie używana nazwa wskazuje, nie stanowi całokształtu zagadnień konstytucyjnych, jest fragmentem ujętego w normy konstytucyjnej ustawy ustroju politycznego.

„Mała Konstytucja“ nie zmienia sytuacji prawnej terenowych rad narodowych, a w czołowym art. 1 nawiązuje do zasad ustawodawstwa o radach narodowych. Podkreśla w ten sposób moc obowiązującą ustawy z dnia 11 września 1944 r. o ustroju i zakresie działania rad narodowych, jak również dekretu z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego.

Błędne jednak było by twierdzenie, że wydarzenia ostatnich miesięcy pozostały bez wpływu na oblicze

terenowych rad narodowych dlatego tylko, że w świetle prawa rola tych rad nie uległa zmianie.

W wyniku wielkiego zwycięstwa bloku demokratycznego w wyborach do Sejmu Ustawodawczego kraj nasz wszedł w okres stabilizacji politycznej.

Widocznym wyrazem tej stabilizacji są następujące fakty: wybór na lat pięć Sejmu Ustawodawczego, wybór na lat siedem Prezydenta Rzeczypospolitej i utworzenie nowego stałego rządu.

Wybory zadały kłam twierdzeniom wstecznych sił, próbujących rozsądzić jedność narodu, iż rady terenowe nie odzwierciedlają nastrojów terenu.

Innymi słowy, można i należy wyprowadzić wniosek, iż rola i ciężar właściwy istniejących rad naro-

dowych wskutek wyborów do Sejmu znacznie wzrosły.

Nowowytworzona sytuacja polityczna ma ponadto dla rad inne jeszcze znaczenie, wkraczające już w samo meritum ich pracy.

Stabilizacja polityczna obowiązuje rady do wzmożonych wysiłków w kierunku wypełnienia podstawowych zadań, ciążyących wedle prawa na radach, a mianowicie planowania działalności publicznej oraz jaknajszerszej pojętej kontroli nad rządowymi organami wykonawczymi.

Nasza gospodarka narodowa oparta jest na doniosłym 3-letnim gospodarczym planie, który i przed radami narodowymi stawia poważne zadania.

Stąd też w ciągu najbliższych lat terenowe rady narodowe, nie tracąc nic ze swych kompetencji zarówno organów państwowych, jak i samorządowych, główne swe wysiłki w codziennej i praktycznej działalności zwrócą na sprawy natury gospodarczej, jak tego wymagają sprawy zrealizowania 3-letniego planu i proces odbudowy kraju.

Postulat ten ma tym większe uzasadnienie, iż rady narodowe mają już za sobą okres organizacyjny (najpóźniej zorganizowana wojewódzka rada narodowa w Szczecinie pracuje już rok) i zwolnioną w tym zakresie energię winny kierować właśnie ku sprawom gospodarczym.

Ponadto należy zauważyć, iż Polska wkroczyła na tory normalnego i prawidłowego budżetowania, gdy chodzi o budżet ogólnopństwowy.

Niewątpliwie winny wejść i na tę drogę rady narodowe.

W tej dziedzinie zupełnie jasno zarysowuje się współpraca rad narodowych z Radą Państwa.

Funkcje Rady Państwa są poważne i różnostronne. „Mała Konstytucja“ wysuwa na ich czoło sprawowanie zwierzchniego nadzoru nad terenowymi radami narodowymi.

W tym względzie Rada Państwa po za ustaleniem wytycznych dla działalności terenowych rad i ingerencją w trybie nadzoru w przypadku podejmowania przez rady uchwał sprzecznych z prawem, zatwierdza budżety wojewódzkich związków samorządowych uchwalonych przez wojewódzkie rady narodowe.

Sprawa budżetów w związku z normalizacją życia gospodarczego nabiera coraz większej wagi.

Budżet daje obraz pracy rady, wskazuje na to, czym teren żyje, sygnalizuje co jest w pracach rady niezdrowego.

Zatwierdzanie przez Radę Państwa budżetów wojewódzkich związków samorządowych jest stałą niejako płaszczyzną kontaktu Rady Państwa z wojewódzkimi radami narodowymi.

Dlatego też wytworzona w ciągu kilku miesięcy istnienia Rady Państwa praktyka zapraszania na posiedzenia Rady Państwa niektórych przewodniczących wojewódzkich rad, czy innych przedstawicieli prezydiów tych rad, jak również reprezentantów organów wykonawczych już okazała się w skutkach pożyteczna i da niewątpliwie jak najlepsze rezultaty.

Praktyka ta przyczyni się ponadto i do tego, że rady narodowe z większą uwagą odniosą się do spraw natury gospodarczej i finansowej.

Zagadnienie kulturalno - oświatowe

Mgr J. KRACZKIEWICZ

Rośnie sieć bibliotek powiatowych

Przypomnijmy sobie — nie tak dawno — na ostatniej sesji K.R.N. gorącymi oklaskami witano dekret o bibliotekach. Działacze oświatowi ze zrozumieniem i dumą przyjęli zwycięstwo myśli demokratycznej wspominając już jako przeszłość długie lata walki o powszechne czytelnictwo, o publiczne biblioteki. Kiedy Święto Oświaty, obchodzone 4 maja znów wprowadziło nas w nastrój słusznej dumy, gdyż wiele pragnień i zamierzeń z dziedziny oświaty i kultury zamieniono w czyn — przyjrzyjmy się, jak daleko jesteśmy w pracach nad zrealizowaniem ustawy o bibliotekach.

Zdaje się, że w tym biegu o książkę dla wszystkich prowadzi samorząd łódzki i lubelski. W. R. N. w Łodzi uchwaliła 1 milion na akcję bibliotek samorządowych. We wszystkich czterestu powiatach są **biblioteki powiatowe**. I to nie żadne fikcje, a biblioteki, na które są uchwalone przez powiatowe rady narodowe realne sumy w budżecie, biblioteki, które otrzymały własne lokale dostosowane do wymagań bibliotecznych, posiadają urządzenia biblioteczne i dość bogate księgozbiory. (Tego przed 1939 r. nie było, t. j. nasza zdobycz i możemy być z niej dumni!)

O siły wykwalifikowane jest trudno, mimo to, samorząd angażuje wykwalifikowanych pracowników, względnie z pomocą wizytatora bibliotek Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego kieruje kandydatów na przeszkolenie. Powstają również biblioteki gmin-

ne: w powiecie koneckim w gminach: Chlewiska, Duraczów (biblioteka w Czarnej), Sworzyce (biblioteka w Bedlnie), Gowarczów, Pianów (biblioteka w Słupi) Góry Mokre, Skotniki, Borkowiec, Odrowąż, Ruda Maleniecka, Mirosławice Koneckie. W powiecie kutnowskim w gminie Strzelce. W powiecie łączyckim, w gminach: Topola i Piątek. W powiecie łódzkim, w gminach: Radogoszcz i Rzgów. W powiecie piotrkowskim w gminie Rozprza. W powiecie sieradzkim w gminie Zduńska Wola. W powiecie wieluńskim, w gminach: Kuźnica Grabowicka, Galewice, Czajków.

Zostały również założone biblioteki w miastach: Tomaszów Mazowiecki, Końskie, Zychlin, Pabianice, Ozorków, Łowicz, Zgierz, Aleksandrów, Ruda Pabianicka, Piotrków Trybunalski, Bełchatów, Radomsko, Nowe Miasto, Zduńska Wola, Skierniewice, Prażka.

O mieście Łodzi nie mówimy, gdyż czekamy na notatkę obiecaną nam przez Miejską Radę Narodową, wprowadzającą nas szczegółowo w osiągnięcia samorządu.

Tworzenie bibliotek miejskich obok bibliotek powiatowych jest bardzo ważne, gdyż najczęściej biblioteki powiatowe mieszczące się w miastach są dostępne ludności miejscowej i następuje wykorzystywanie ich przez ludność miejską z krzywdą ludności

wiejskiej. Natomiast tworzenie równolegle bibliotek miejskich pozwala na racjonalne wykorzystywanie bibliotek powiatowych, które przez swe punkty odbiorcze zasilają wieś.

Byłoby interesujące, gdyby komisje oświatowe rad narodowych gmin i miast w których nie ma jeszcze punktów odbiorczych bibliotek poinformowały „Radę Narodową“, co uczyniły w tym kierunku.

Wojewódzką Radę Narodową w Lublinie chcielibyśmy zapytać jak wygląda sprawa biblioteki wojewódzkiej — ma taką cudowną sposobność objęcia bogatej Biblioteki im. Łopacińskiego?

We wszystkich powiatach (piętnastu) województwa lubelskiego są biblioteki powiatowe. Ogólna ilość tomów 26.488.

Jak wygląda liczebnie stan księgozbioru innych województw?

Biblioteki miejskie znajdują się w miastach: Biała Podlaska, Terespol, Biłgoraj, Chełm Lub., Kraśnik, Lubartów, Lublin, Puławy, Międzyrzec, Siedlce, Łosice, Ostrów Lub., Zamość.

Biblioteki gminne znajdują się w gminach: Brzeziny, Samokłęski w powiecie lubelskim, Łucka w powiecie lubartowskim, Mołodiatycze, Horodło w powiecie hrubieszowskim, Milanów pow. radzyński, Białobrzegi, Parczew pow. łukowski.

Punktów odbiorczych bibliotek powiatowych jest już około 300. (Wszystkich gmin w woj. lubelskim jest 239, gromad 3495).

Notatką tą zaczynamy przegląd bibliotek samorządowych i prosimy komisje oświatowe o przesyłanie nam wiadomości o swych osiągnięciach w tym zakresie.

O usprawnienie działalności rad

H. KACZYŃSKI

Metody pracy komisji kontroli

II

Komisja jednak nie powinna zdradzać się przed kontrolowanymi z ustaleniami, opiniami i w ogóle, faktami zachowanie których w tajemnicy, o ile nie w ogóle — to przynajmniej narazie, jest wskazane (wobec osób postronnych obowiązuje zawsze zachowanie tajemnicy). Może się np. zdarzyć, że komisja kontroli podejrzewa popełnienie nadużyć, ale dla dokładnego wyświetlenia sprawy zachodzi konieczność powołania rzeczoznawcy, wzgl. wkroczenia do innych instytucji. Zdradzenie się z podejrzeniami mogłoby spowodować uprzedzenie winnych nadużyć, oraz zatarcie śladów przestępstwa.

Komisja winna dążyć do tego, aby przy badaniu danego działu administracji lub gospodarki publicznej wyczerpać całkowicie przedmiot badań. Chodzi tu z jednej strony o to, aby nie wracać do już zbadanego działu i nie tracić przez to czasu samemu i nie absorbować powtórnie pracowników badanego urzędu, zakładu wzgl. przedsiębiorstwa, a z drugiej, aby zbadany dział administracji czy gospodarki stanowiący całość, nie był bez potrzeby rozczłonkowany.

A więc np. rewidując kasę, komisja kontroli sprawdza nie tylko stan kasy, ale również depozyty walorowe, papiery wartościowe, sposób przechowywania gotówki i walorów, zabezpieczenia lokalu kasowego, książki i rejestry prowadzone przez kasjera.

Przy badaniu dokonanej inwestycji, komisja kontroli winna zwrócić uwagę nie tylko na stan i jakość robót, wydatków na ten cel, ale również na umowy z przedsiębiorcami, postępowanie przetargowe, złożone przez przedsiębiorców kaucje. O ile roboty były wykonywane we własnym zarządzie — na listy zarobków robotniczych, zużycie materiałów, pozostałość materiałów, prawidłowość ewidencjonowania materiałów.

Komisja może stosować następujące metody badań: metodę zupełną, wrywkową i mieszaną. Metoda zupełna polega na skontrolowaniu wszystkich czynności, aktów wzgl. wszystkich zapisów buchalteryjnych — albo we wszystkich księgach rachunkowych, albo na niektórych rachunkach, z równoczes-

nym zbadaniem odpowiednich dowodów kasowo-rachunkowych.

Przy metodzie wrywkowej komisja bada tylko niektóre, wybrane wg. swego uznania czynności urzędu, wzgl. zapisy rachunkowe w księgach.

Metoda mieszana jest połączeniem metody zupełnej i wrywkowej. Sprowadza się do tego, że komisja w pewnych wypadkach bada wszystkie czynności, oraz na niektórych rachunkach wszystkie zapisy rachunkowe i dotyczące ich dowody kasowo-rachunkowe, a w części ogranicza się do badań wrywkowych.

Również mogą być zastosowane równolegle wszystkie trzy metody.

Wybór metody najbardziej właściwej i odpowiedniej dla danej kontroli jest rzeczą bardzo ważną. Decyduje to o mniej lub więcej pozytywnych wynikach.

Wybór metody badań zależy od charakteru badań, czasu jaki komisja może poświęcić kontroli, stopnia zaufania do prawidłowości urzędowania i poprawności zapisów w księgach rachunkowych, materiałowych, magazynowych. Jeśli komisji nasuwają się w tym względzie wątpliwości czy zastrzeżenia winna zastosować metodę pełną lub mieszaną. O ile tych zastrzeżeń nie ma, można poprzestać na badaniu wrywkowym. Pewną wskazówką tu będą posiadane informacje o urzędzie lub przedsiębiorstwie. Komisja nie powinna jednak łatwo ulegać opiniom **zbyt korzystnie charakteryzującym kontrolowany obiekt.**

Przy metodzie wrywkowej należy uderzać w najłagodniejsze punkty, w te gdzie najłatwiej o popełnienie nadużycia, dawać pierwszeństwo zagadnieniom i sprawom ważniejszym. Sprawy drobne, mało ważne nie powinny przesłaniać zasadniczych, podstawowych.

Może się okazać wskazane i celowe przeprowadzanie kontroli dużych jednostek etapami. Uniknie się w ten sposób zbyt pośpiesznego, a zatem i powierzchownego badania, nadmiernego absorbowania członków komisji kontroli i pracowników kontrolowanego urzędu. Dla przykładu wezmę urzędy o tak roz-

ległym zakresie działania, jak np. urząd wojewódzki, wzgl. duże miasta. Pracę w danym wypadku można rozłożyć w czasie, na kilka odrębnych kontroli (wydziałami, działami).

Kontrolując jednak poszczególne fragmenty, nie należy zapominać o zachowaniu ciągłości w pracy kontrolnej, o wiązaniu tych fragmentów w całość i wyprowadzaniu wniosków ważnych z punktu widzenia tej właśnie całości.

O ile komisja przeprowadzała etapami kontrolę działalności związku samorządowego, ostatnim etapem winno być zbadanie rocznego sprawozdania rachunkowego za rok ubiegły.

Posługiwanie się w badaniach materiałami porównawczymi

Srodkiem ułatwiającym komisjom kontroli ocenę działalności kontrolowanego urzędu, zakładu czy przedsiębiorstwa jest posługiwanie się materiałami porównawczymi. Stosowanie metody porównawczej ułatwia wykrycie przerostów (np. personalnych).

Zabieranie oryginałów dowodów instytucji kontrolowanych.

Komisje kontroli nie powinny zabierać oryginałów dowodów z instytucji kontrolowanych, lecz sporządzać, w razie potrzeby wyciągi i odpisy, poświadczony „za zgodność” przez instytucje kontrolowane. Pozbawienie instytucji kontrolowanych ksiąg rachunkowych, kasowych i dokumentów jest tylko wtedy dozwolone, o ile zostały sfalszowane i mogą stanowić dowód w sprawie. Wzajemnie za oryginały należy w takim wypadku zostawiać pokwitowania.

Z życia rad

ANTONINA SPANDOWSKA

W Poznańskim budują drogi i szkoły

Ustalenie wymiaru podatku gruntowego postawiło od razu budżety powiatowych związków samorządowych na solidnych podstawach. Stwierdziliśmy to naocznie, zwiedzając kilka powiatów województwa poznańskiego. Toteż rady powiatowe przy układaniu budżetów na rok 1947 zadbały o to, aby z preliminowanych wpływów zrobić najwłaściwszy użytek. Podatek gruntowy stanowi przeważnie niemal 90% wpływów w nowych budżetach. Tak więc w budżecie powiatu obornickiego, zamykającym się globalną sumą 10.900 tys., wpływ z podatku gruntowego przewidziano na 9 miln. W powiecie średzkim (Środa) na ogólną sumę 15 miln. — 14,5 miln. wniesie podatek gruntowy. W powiecie śremskim na 16 miln. — podatek ten wynosi 14 miln. zł.

Pomimo to rady te nie spoczęły bynajmniej na laurach i nie ustają w poszukiwaniu nowych własnych dochodów, co należy podkreślić z tym większym uznaniem. Wydział powiatowy powiatu obornickiego zwrócił się ostatnio do prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu w sprawie przejęcia przez Powiatowy Związek Samorządowy w Obornikach na własność poniemieckiej cegielni i żwirowni. Przedsiębiorstwa te nie są w razie jeszcze uruchomione, ale znajdują się w dobrym stanie i kosztem niewielkich inwestycji możnaby je uruchomić. W cegielni zamierza się wyrabiać klinkier do

Wykorzystanie do pomocy personelu jednostek kontrolowanych.

Aby ułatwić sobie i przyspieszyć pracę, komisja może wykorzystać personel jednostki kontrolowanej do czynności pomocniczych (sporządzanie zestawień, wyciągów, podsumowania liczb itp.).

Komisja jednak winna mieć na uwadze to, by nie obciążać tego personelu ponad istotną potrzebę i nie dezorganizować w ten sposób pracy. Pamiętając, że każda kontrola, a tym więcej wieloosobowa wprowadza pewne zamieszanie i zamęt — należy dążyć do tego, aby z powodu kontroli normalny tok urzędowania jak najmniej ucierpiał.

Sposób urzędowania komisji kontroli

Komisje kontroli nie kontrolują permanentnie, stale. Stawianie takich wymagań byłoby sprzeczne z ich charakterem, nierealne. Jedną kontrolę od drugiej oddziela mniejsza lub większa przerwa, zależna od potrzeb w zakresie kontroli i czasu, jaki członkowie mogą tej pracy poświęcić. Jest rzeczą zrozumiałą, że w interesie publicznym leży, by tych kontroli było jaknajwięcej.

W każdym bądź razie nie należy zapominać o zasadzie, że lepiej przeprowadzić mniej kontroli, ale bardziej dokładnych, wnikliwych i skutecznych. Kontrole powierzchowne i bez wyniku raczej demoralizują kontrolowanych i obniżają autorytet komisji kontroli.

budowy dróg. Powiat śremski zaś właśnie niedawno przejął podobny obiekt, a mianowicie żwirownię, która jednak przystosowana jest do produkcji żwiru budowlanego, nie nadającego się do budowy dróg. Rada powiatowa zabiega więc w obecnej chwili o zakupienie sortownicy, dzięki której uzyska się możliwość otrzymywania kilku gatunków żwiru, m. in. taki, który nadaje się do budowy dróg, a temu terenowi najbardziej jest potrzebny.

Zagadnienie konserwacji i budowy dróg jest kwestią najbardziej palącą tego terenu. Przez cały czas wojny okupant nie wkładał w konserwację tych dróg niemal żadnych funduszy, a nadto ucierpiały one poważnie po ostatnich działaniach frontowych. Dotąd zaś właściwe czynniki nie dysponowały odpowiednimi funduszami, aby te szkody wyrównać. Obecnie więc w nowych budżetach olbrzymi procent po stronie wydatków zajmują kwoty preliminowane na naprawę i budowę dróg. Tak więc w budżecie powiatu obornickiego na 10,9 miln. pozycja „drogi i place” wynosi 3,7 miln. zł. W powiecie średzkim na 15 miln. ogólnej sumy budżetowej — aż 8,8 miln. przeznaczono na drogi. W pow. średzkim na 16 miln. — 9,8 miln. Tak więc można mieć nadzieję, że ta dziedzina gospodarki publicznej, która tak dotkliwie ucierpiała przez czas wojny, zostanie obecnie postawiona na właściwym poziomie.

Inną wspólną troską dla omawianych rad jest szkolnictwo. W pracy każdej z trzech rad widać istotną dbałość o wypełnienie przez samorządy tak na szczeblu powiatowym jak i gminnym wszystkich zadań w tym zakresie. Tak więc w powiecie śremskim, który posiada 82 szkoły, we wszystkich szkołach gminy wyremontowały odpowiednio budynki i zaopatrzyły je w opał na całą zimę. Pomimo więc ostrej zimy szkoły posiadały wystarczającą ilość opału. Niestety, pomimo nieograniczonego niemal zużycia opału niektórych budynków szkolnych wolno stojących w polu, nie można było ogrzać do odpowiedniej temperatury. Dowodem dbałości rady o stan sanitarny szkół jest zbadanie przez lekarza powiatowego wszystkich szkół w powiecie. Badanie objęło powierzchnię izb klasowych, objętość powietrza, oświetlenie, ogrzewanie, czystość, wentylację, badano studnie, ustępy i śmietniki. W wyniku tej inspekcji wydano gminom odpowiednie instrukcje.

W tymże powiecie śremskim znajdują się 3 gimnazja, z których 2 mają własne gmachy, a przy jednym istnieje bursa dla uczniów. Powiatowy Związek Samorządowy przyznaje stale stypendia uczniom szkół średnich. W roku 1946 przyznano 27 stypendiów na łączną sumę 80.000 zł.

W pozostałych dwóch powiatach sytuacja opałow w szkołach nie przedstawiała się tak pomyślnie. W powiecie średzkim opału w niektórych szkołach było za mało, a kilka szkół zamknięto z powodu mrozów. Nie było to jednak wynikiem wyłącznie braku opału, raczej dużych odległości od niektórych wsi do budynków szkolnych, na skutek czego rodzice obawiali się posyłać dzieci do szkoły podczas mrozów. Szkół jest wystarczająca na pozór ilość, gdyż na 7 gmin i 3 miasta (120 gromad) jest 66 szkół. Gospodarstwa jednak na tym terenie są większe — na ogół 15-hektarowe, a więc wioski rozrzucone w dużym promieniu od szkoły. Gminy na tym terenie wykazały dbałość o stan swoich szkół, wyremontowały wszystkie gmachy, naprawiły parkany i ustępy, a także zaopatrzyły w opał po 2 tony na klasę. Warto nadmienić, że gminy już w 1945 r. przeznaczyły na remont szkół 50% swoich budżetów.

Rada powiatowa w Środzie nie zapomina również o szkolnictwie zawodowym dla swojej ludności. Powiat jest ściśle rolniczy, a więc w Żabikowie na resztówce utworzono szkołę rolniczą, a w Środzie istnieje liceum rolnicze. Rada projektuje otwarcie jeszcze

trzech szkół rolniczych gminnych na gospodarstwach poniemieckich.

W nowym budżecie przewidziano ćwierć miliona na wykończenie zniszczonego przez wojnę gmachu gimnazjum w Środzie. Część remontu została już dokonana w roku 1946 z funduszy powiatowych oraz gminnych. Odwołano się również do obywateli o wpłacanie dobrowolnych składek na rzecz odbudowy gimnazjum. Normy dla tych jednorazowych składek wyznaczono niewysokie, a mianowicie dla rolników po 10 zł z hektara, zaś dla miast jednorazową wysokość opłaty świadectwa przemysłowego (ca 200—500 zł). Całkowity wymiar ma przynieść około 700.000 zł, z czego 80% już wpłynęło. Warto zaznaczyć, że rolnicy płacą te składki chętniej niż miasta. Obecnie gimnazjum czynne jest w kilku obcych lokalach. Właściwy gmach ma być ostatecznie wykończony już na początku roku szkolnego 1947/48.

W podobnym położeniu znajduje się powiat obornicki, gdzie gimnazjum nie posiada w ogóle własnego gmachu i nauka odbywa się po południu w szkole powszechnej. Rada powiatowa podobnie jak w Środzie wszczęła ostatnio akcję dobrowolnych składek na rzecz budowy gimnazjum, jednak sumy zebrane dotychczas są jeszcze niewielkie. Na terenie powiatu były zniszczone 3 budynki szkół powszechnych, które już zostały odbudowane z funduszy gminnych przy pomocy powiatu. Obecnie pomieszczeń szkolnych jest dosyć. Sprawa jednak opału dla szkół przedstawiała się tutaj niemal tragicznie. Toteż rada powiatowa nie widząc innej drogi wyjścia, zwróciła się do nadleśnictwa o przydział drzewa.

Nie zaniedbuje się również innych dziedzin pracy, widać np. duże starania o zdrowie publiczne. Powiatowy Związek Samorządowy w Obornikach odkupił niedawno od miasta szpital w celu rozbudowania go i rozszerzenia. Zaangażowano już większą ilość personelu i postawiono komfortowy barak na biura i mieszkania personelu, aby uwolnić pomieszczenia w gmachu szpitala dla chorych. Drugi barak stawia się dla oddziału zakaźnego. Powiat śremski posiada duży własny szpital na 120 łóżek, doskonale zaopatrzone i administrowany, czego dowodem jest jego budżet, wynoszący 6,5 miln. zł., w czym dopłata powiatu wynosi tylko ca 100.000 zł.

Jak z powyższego przeglądu wynika, rady powiatowe w trzech omawianych powiatach pracują sprawnie i harmonijnie i gospodarują dobrze na swoich terenach.

Z całej Polski JAK GOSPODAROWAĆ NIE NALEŻY

Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Plezewie (pow. jarociński woj. poznańskie) posiada szereg resztówek. Nie wszystkie są odpowiednio wyzyskane i administrowane. Komisja kontroli przy tamtejszej radzie narodowej miałaby duże pole do działania. Podajemy kilka faktów:

Resztówka Taczanów, należy do szkoły rolniczej. W parku znajduje się stary, zabytkowy śpichlerz, który jest rozkradany przez miejscową ludność do tego stopnia, że grozi zawaleniem. Rozkradzono wszystkie drzwi, okna, słupy i podciąg podtrzymujące strop, zerwano podłogi.

Resztówka Borucin posiada ładny dworek w dużym, prawie 2 hektarowym parku. Obiekt ten, nadawałby się doskonale na przytułek dla dzieci lub dom dla starców. Tymczasem do dworku wprowadziło się bezprawnie kilka rodzin, a park jest systematycznie wyrąbywany przez miejscową ludność. Na resztówce znajduje się własna elektrownia. Dla ładowania akumulatorów działał niegdyś motor spalinowy i motor wietrzny (wiatrak). Wiatrak ten został jednak przydzielony jednemu z parcelantów, zamiast pozostać wspólną własnością wszystkich i służyć dla wspólnego przemiatu oraz oświetlenia. Rada narodowa powinna przecież współpracować z Samopomocą Chłopską. Na pewno w gminie nie ma za dużo elektrowni, szkół i przytułków. Dlaczego zaniedbuje się

majątek społeczny i nie wykorzystuje się tak ważnego ośrodka? Nie tylko komisje kontroli, ale również opieki społecznej i rolna powinny się tą sprawą zainteresować.

Resztówka Kuczków to znów wielki park (3 ha), na terenie którego znajduje się piękny, nowoczesny pałac. Pałac zajęty jest częściowo przez szkołę powszechną, częściowo przez kilka rodzin, które wprowadziły się samowolnie. Warunki higieniczne szkoły i lokatorów — oplakane. Błoto na tarasie, na korytarzach, a nawet w klasach. W jednej z klas ściany zupełnie wilgotne. Powietrze, którym oddychają dzieci podczas godzin lekcji, duszne i ciężkie. Mieszkania zajmowane przez rodziny parcelantów bardzo zniszczone i zawilgotnione. Piwnice i sutereny zanieczyszczone, naokoło domu nieznośny fetor, gdyż lokatorzy wylewają z mieszkań na piętrze nieczystości przez okna. Park znajduje się w nielepszym stanie: na gazonach kopce z ziemniakami, stogi siana i słomy, na trawnikach pozakładano małe ogródki, stare drzewa parkowe są niszczone i wycinane, przed budynkami należącymi do pałacu, leżą kupy gnoju.

Oj, gminna i powiatowa rado narodowa! Nowoczesny pałac w starym parku, to przecież idealne miejsce na sanatorium, których tak mało mamy w Polsce, a tak bardzo ich potrzebujemy. Albo dom wypoczynkowy, gdzie ludzie z wszystkich stron kraju mogliby nabrać sił po całorocznej pracy. Zniszczyć piękny dom, wrybać stare drzewa jest łatwo, ale kiedy i czy w ogóle Pleszew zdobędzie powtórnie taki obiekt?

Resztówka Chorzew. I znów barbarzyńskie traktowanie własności społecznej. Pałac parku zniszczony przez parcelantów, mimo, że parcelanci przenieśli się tu z swych dawnych mieszkań. Drzwi porozbijano, szyby wytłuczono, dach zacieka, wiele starych pięknych drzew wycięto, a prawie całe podszycie parku zniszczono.

Zamiast zorganizować szkołę, czy świetlicę, albo nawet mieszkania, ale kulturalne. — Niszczy się wspólne dobro. A Samopomoc Chłopska? A rada narodowa? Śpią?...

Resztówka Lenartowice. Niestety ten sam obraz. Duży pałac i ładny park, wszystko położone o 3 klm. od miasta Pleszewa. Pałac rozszabrowany, brak kilkudziesięciu okien, brak pieców, które rozebrano i futryn drzewiowych, które zostały oderwane. W parku drzewa wycięte, a te które jeszcze stoją, mają poobcinane konary.

A przecież resztówka położona tak blisko miasta, nadałaby się doskonale np. na szkołę rolniczą, lub możnaby w niej urządzić bursę. A przy takiej gospodarce bardzo prędko wszystko diabli wezmą.

Resztówka Grodzisko. Niewielki domek, gorzelnia i elektrownia, która może oświetlić również wieś, położoną przy resztówce. Wszystko mało zniszczone, możnaby na chwilę odetchnąć po poprzednich widokach. Cóż, kiedy nie można uruchomić gorzelnii i elektrowni, bo nie przeprowadzono remontu. A trudno przeprowadzić remont bez gorzelnianego, który nie ma gdzie mieszkać, bo do mieszkania gorzelnianego wprowadzili się samowolnie robotnicy.

Rado narodowa i co? I nic.

Na zakończenie smutnej wycieczki ostatni obrazek. Na wiosnę, na polach parcelantów obsianych oziminą stały wielkie ilości wody. Wystarczyłoby wykonać mały przekop, by woda zeszała do rowów, co ochroniłoby masę zasiewów przed wymoknięciem. Nie miał się tym kto zająć, ani przodownicy gromad, ani agronom gminny.

A może już dziś jest przekop?

Smutne obrazki, które trzeba zmienić. Nie wolno marnować i niszczyć barbarzyńsko tego, czego mamy tak mało: domów i starych drzew. Przecież potrzebniejsza jest każdemu obywatelowi szkoła, bursa, sanatorium, dom wypoczynkowy, niż kafel z rozebranego bezmyślnie pieca, lub wyrwana futryna okiełna. Opamiętajmy się.

DODATKOWE PRACE NIEKTÓRYCH RAD NARODOWYCH — SEZON UZDROWISKOWY

Rady narodowe w miejscowościach klimatycznych

Rady narodowe we wszystkich ośrodkach wypoczynkowych i uzdrowiskowych oprócz swego normalnego zakresu działania mają do wykonania dodatkowe prace z punktu widzenia społecznego niezmiernie ważne.

Charakter miejscowości, w których mieszczą się ośrodki kuracyjne i wypoczynkowe różni się od charakteru innych miejscowości. Duże ilości przepływowych mieszkańców — czasowiczów i kuracjuszy, którzy w okresie sezonu korzystają z danego ośrodka wymagają stworzenia specjalnych warunków ułatwiających wypoczynek, lub leczenie. Zagadnienie higieny społecznej, przestrzeganie obowiązujących przepisów sanitarnych, zapewnienie spokoju i ciszy, stworzenie odpowiedniej atmosfery kulturalnej, rozwiązanie trudnego problemu właściwego zaopatrzenia w produkty żywnościowe — są to wszystko sprawy, które nie będą należycie rozwiązane bez współdziałania rad narodowych.

Ogólny nadzór nad całością tych spraw, kontrola społeczna warunków, które powinny stworzyć atmosferę dobrego samopoczucia dla osób korzystających z wypoczynku, lub leczenia — jest to dodatkowy zakres działania rad narodowych w poszczególnych ośrodkach. Ludność pracująca, przyjeżdżająca na stosunkowo krótki okres czasu na wypoczynek — po trudnej pracy całorocznej, często odbywającej się w specjalnie niesprzyjających dla zdrowia warunkach, ma prawo oczekiwać od danego ośrodka wypoczynkowego wszelkich udogodnień i ułatwień.

„Wszystko dla zdrowia i dobrego samopoczucia gościa“ — oto hasło, które powinno obowiązywać wszelkie dziedziny pracy i organizacji w każdym poszczególnym ośrodku uzdrowiskowym i wypoczynkowym. Rady narodowe, jako czynnik kontroli społecznej są narówni z władzami administracyjnymi danego ośrodka współodpowiedzialne za stan sanitarny, kulturalny i zaopatrzeniowy danej miejscowości.

Celowe wyzyskanie wszystkich obiektów i urządzeń domów wypoczynkowych i sanatoriów, oszczędne i przeorne gospodarzenie mieniem państwowym i społecznym, właściwe zorganizowanie i prowadzenie Domu Kultury, zapewnienie należytej opieki lekarskiej — są to wszystko sprawy o które troszczyć się powinny rady narodowe. Również wszelkiego rodzaju nieporozumienia kompetencyjne pomiędzy władzami administracyjnymi, Zarządem Państwowym ośrodka lub Komisją Klimatyczną, które od czasu do czasu miewają miejsce, powinny być rozpatrywane w radach narodowych.

Rady narodowe miejskie lub gminne we wszystkich wyżej wymienionych sprawach, których nie potrafią samodzielnie rozwiązać na swoim terenie powinny zwracać się do rad narodowych wyższych stopni (powiatowych lub wojewódzkich).

Wobec sezonu, który rozpoczął się 1-go maja — ważną sprawą jest, aby rady narodowe w obecnej chwili

zdały sobie jasno sprawę z ciążących na nich dodatkowych obowiązków. Właściwe wykonanie tych obowiązków niewątpliwie przyczyni się do rzeczywistego zde-mokratyzowania całej akcji wczasów pracowniczych oraz stworzenia właściwej atmosfery w ośrodkach wychowawczych i kuracyjnych.

J. M. M.

MRN W PŁOŃSKU W AKCJI POMOCY POWODZIANOM

Katastrofa powodzi, która dotknęła nasz kraj, włożyła na państwo i społeczeństwo dodatkowy obowiązek pomocy powodziom, ludziom, którzy stracili mienie, a często i dach nad głową. Rady Narodowe zrozumiały, że pomoc ta musi trwać czas dłuższy i zainicjowały na swoich terenach akcję pomocy. Podajemy poniżej wyniki akcji Miejskiej Rady Narodowej w Płońsku.

Miejska Rada Narodowa w Płońsku, na posiedzeniu w dniu 27 marca r.b. postanowiła: urządzić doraźną zbiórkę uliczną na listy zbiórek, z udziałem radnych oraz opodatkować się na pomoc powodziom po 250 zł. od każdego członka rady miejskiej.

Doraźna zbiórka uliczna dała następujące wyniki:

a) Wpłacono za pośrednictwem P. K. O. na konto czeskie Nr 14.840 — Komitetu Powodziowego w Warszawie następujące sumy:

1.IV.1947 r.	zł.	89.523
2.IV. „ „	„	36.070
3.IV. „ „	„	9.962
9.IV. „ „	„	5.500
22.IV. „ „	„	1.500
24.IV. „ „	„	2 547
Razem	zł.	145.102

b) Wpłacono do kasy Wydziału powiatowego w Płońsku, na konto Komitetu Powodziowego, kwoty zebrane od członków rady miejskiej i pracowników zarządu miejskiego:

28.III.1947 r. kw.	liczba	1410 zł.	4.250
28.III.1947 r. poz.	. . .	658 zł.	6.300
Razem	zł.	10.550	
Ogółem	zł.	155.652	

Ponadto zebrano sporą ilość pastylek do odkazania wody i 10 kg. słoniny, które przekazano Komitetowi Powodziowemu.

Nadmienić należy, że miejscowe społeczeństwo ustosunkowało się przychylnie do natychmiastowego niesienia pomocy nieszczęśliwym, co dało się zauważyć po szlachetnym odruchu składania ofiar, a w szczególności ustosunkowało się życzliwie kupiectwo polskie, które samorzutnie wśród swoich doraźnie zebrało sporą sumę pieniędzy.

Dnia 28 kwietnia r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej, która w myśl instrukcji, o jednorazowym świadczeniu na rzecz ofiar powodzi, dokonała rozkładu przypadających składek z akcji pomocy ofiarom powodzi.

WYDAWNICTWA I POGADANKI RADIOWE KATOWICKIEJ WRN

Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach zorganizowała wydawnictwo pt. „Biblioteka Rad Narodowych“, które ma za zadanie popularyzację prawa, przepisów i okólników dotyczących rad narodowych. Dotychczas wydano 6 tomików o łącznym nakładzie 36.000 egzemplarzy, rozprowadzonych w zasięgu całej niemal Polski.

Zorganizowano również tygodniowe pogadanki radiowe, w których specjalnie uwzględnia się rolę i zadania rad narodowych. Rady narodowe, jako emanacja społeczeństwa, muszą z tym społeczeństwem umiejętnie współżyć i współpracować.

WRN w Katowicach udziela również porad prawnych tak radom terenowym, jak i obywatelom szukającym moralnego poparcia w ich troskach i kłopotach. W ciągu 2 lat istnienia załatwiono 1.737 spraw, dotyczących rent dla wdów i sierot.

KONTROLA SPOŁECZNA W WOJ. LUBELSKIM

Komisje kontroli społecznej przy powiatowych Radach Narodowych w woj. lubelskim przeprowadziły w 1946 r. 174 kontroli. Najżywiej pracowały komisje w Chełmie, Puławach, Krasnymstawie, najmniej wydatnie — w Siedlcach, Białej Podlaskiej i Lubartowie.

Ilość kontroli jest duża, ale jesteśmy ciekawi wyników. Co i gdzie stwierdzono, jaką wskazano drogę poprawienia braków, jakie były realne rezultaty tej pracy. Prosimy o powiadomienie nas o konkretnych wynikach, gdyż suche cyfry mało mówią.

SPRAWA GOSPODARSTW PONIEMIECKICH NA WRN W POZNANIU

Wojewódzka Rada Narodowa na posiedzeniu plenarnym rozpatrywała sprawy dotyczące gospodarstw poniemieckich na terenie województwa poznańskiego.

W wyniku obrad WRN wezwała powiatowe rady do bliższego zainteresowania się tą sprawą i wpływania na Powiatowe Komisje Ziemskie w kierunku rozważniejszego badania kwalifikacji osób, którym się gospodarstwa przyznaje oraz indywidualnego badania stanu i wielkości każdego gospodarstwa.

Poza tym stwierdzono, że w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim zalega około 700 odwołań od orzeczeń Powiatowych Urzędów Ziemskich w sprawie przydziału gospodarstw poniemieckich. Wobec cotygodniowego napływu kilkudziesięciu nowych odwołań Woj. Komisja Ziemska nie jest w stanie, pomimo usilnej pracy, załatwić wszystkich zaległości. Rozpatrując powyższą sprawę Wojewódzka Rada Narodowa uznała, że zlikwidowanie zaległości nastąpić może jedynie przez stworzenie 2 kompletów Woj. Komisji Ziemskiej, któreby oddzielnie rozpatrywały sprawy. W związku z tym WRN wystąpiła do Ministerstwa Rolnictwa o spowodowanie zmiany dekretu o organizacji komisji ziemskich w kierunku umożliwienia stworzenia 2 kompletów.

O ROZBUDOWĘ MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO

W nowych granicach powojennej Polski, Poznań jako stolica ziem zachodnich stał się ważnym ośrodkiem gospodarczym i kulturalnym dla całych ziem odzyskanych. Sytuacja ta nakłada na miasto doniosłe zadania. W tych warunkach Wojewódzka Rada w Poznaniu postanowiła dostosować Muzeum Wielkopolskie do nowych wymagań i uczynić z niego ośrodek kultury i sztuki, którego zasięg i znaczenie wykraczałyby poza granice województwa.

W tym celu uchwalono rozbudowę Muzeum w szerokim zakresie i przekształcenia go na muzeum centralne z oddziałami w większych miastach województwa, zwłaszcza na Ziemi Lubuskiej. Rozbudowa architektoniczna ma objąć cały szereg przyległych do placu parcel budowlanych. Dla przeprowadzenia tych planów powołano osobną komisję.

DRZEWKA OWOCOWE PRZY DROGACH PUBLICZNYCH

W powiecie Śrem woj. poznańskiego w nowym budżecie przewidziano po stronie dochodów pół miliona złotych z dzierżawy drzew owocowych przy drogach publicznych. Metoda ta praktykowana jest również w innych powiatach Wielkopolski. Drogi i place publiczne obsadza się w miejsce innych drzewami owocowymi, które następnie podnajmuje się ogrodnikom. Ostatnio Powiatowy Związek Samorządowy zakupił 1.800 takich drzewek, a projektuje się w bież. roku zakup dalszych kilku tysięcy.

To warto naśladować!

Głosy Czytelników

O TRWAŁOŚĆ STANOWISKA WÓJTA

Pracując w samorządzie gminnym przez 28 lat, chciałabym swoją garstkę uwag i obserwacji z życia somorządów przedłożyć do dyspozycji.

Wybory na wójtów, jak do tej pory równały się w gminach małej rewolucji domowej. Kandydaci wg. swego mniemania godni tego zaszczytu, nie pracowali w gospodarstwach, tylko zbierali cały zapas gotówki swojej, a najczęściej zgrabnie pożyczonej z kas „na ulepszenie gospodarki“ i wędrowali od domu do domu, obiecując wyborcom cuda na ziemi, zapowiadali radykalne zmiany nie tylko w biurze swoim lecz nawet w powiatach, ludzili ludzi obietnicami, których nigdy nie byli w możności dotrzymać.

Kandydat taki to zhora sekretarzy gminnych, gdyż opowiada niestworzone rzeczy o swojej wiedzy i uspołecznieniu, obiecuje oczywiście podwyżkę uposażeń. W razie odmowy, wróg gotów i posada wisi na włosku.

W konsekwencji często przy wyborach pozostać może wójtem taki człowiek, który ma najmniej przygotowania fachowego, jest mało uspołeczniony, jedynie tylko dlatego, że umiał werbować wyborców, a człowiek naprawdę uspołeczniony, który poprowadziłby gospodarkę gminną sprawnie i sprawiedliwie, pozostaje zapomniany i nikt go nie widzi, dlatego, że nie umiał dużo obiecywać.

Z tego też względu, dokonując powołania wójta, należałoby mieć na uwadze taki sposób postępowania:

1. odnośne partie polityczne na terenie danej gminy, po uzgodnieniu między sobą, wysuwają 2 — 3 kandydatów na wójta zawodowego, zgłaszają swoje kandydatury poprzez komórki powiatowe, odnośnemu ciału wyborczemu w powiecie, które opiniuje kandydatów.
2. Wójt winien mieć przygotowanie fachowe, oraz winien być powołany na okres 5 — 10 lat, ponieważ częsta zmiana wójtów przez wybory, wytwarza tylko chaos i dezorganizację, ponieważ kandydat

ŻYCIOWA POSTAWA PRN W OBORNIKACH

Wcześniej nastąpiły mrozy na jesieni w 1946 r. zastały niektóre tereny nieprzygotowane jeszcze na zimę w dziedzinie prac rolnych. Tak więc w powiecie obornickim woj. poznańskiego w majątkach państwowych, których jest tam kilkanaście w owym momencie nie były jeszcze wykopane ziemniaki. Stwierdziwszy to, powiatowa Rada Narodowa natychmiast zwróciła się do zakładów naukowych o ochotniczy werbunek starszej młodzieży do prac rolnych oraz do Urzędu Bezpieczeństwa o zmobilizowanie w tym celu wszystkich Niemców (których wówczas jeszcze było sporo). Tym sposobem zaradzono złu i nigdzie kortofle nie zmarzły.

taki, który został wybrany na 3 lata drży o przyszłą kadencję i nie pracuje intensywnie, ponieważ już urabia sobie wyborców na drugą kadencję, a wójt mianowany na dłuższy okres będzie pracował uczciwie oraz intensywnie.

3. Wybrany na dłuższy okres czasu wójt uzupełni swoje braki fachowe, wciągnie się w pracę zawodową, wczuje się w nią i wyniki jego pracy będą prędko widoczne.
4. Dla wójtów można będzie urządzać powiatowe kursy, jak dla pracowników samorządowych, które pogłębią wiedzę fachową wójtów oraz nadadzą właściwy kierunek myślowy.

W mojej gminie obecnie urządza wójt Kozłowski. Jest to człowiek w wysokim stopniu uspołeczniony.

Wynika z tego jasno, że właściwy człowiek na właściwym miejscu potrafi tak pracować i dać z siebie tyle, że najzagorzalsi oponenty muszą mu przyznać słusność.

Wiśniewska Kazimiera
sekretarz gm. Tułowice

CHROŃMY STARE DRZEWA

Apeluję do rad narodowych, leśników i miłośników przyrody, by drzewa stare otaczali troskliwą opieką, gdyż w przeciwnym wypadku ptactwo przeniesie się od nas do innych krajów, a my będziemy zamieni na prowadzić walkę chemiczną z owadami, co da nam rezultaty podobne do walki z myszami na ziemiach odzyskanych, gdzie wyniszczono tchórze, łasice i gronostaje, które zwalczały myszy.

Proponowałbym, aby w tym celu urzędy ziemskie nawiązały bliższy kontakt z przedstawicielami społeczeństwa — radami narodowymi.

Władysław Kaczmarek
Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej
Długie, pow. Brzeziny

Odpowiedzi Redakcji

Powiatowa Rada Narodowa powiatu gostyńskiego, woj. warszawskie. — Otrzymałmy rezolucję komitetu rodzicielskiego szkoły powszechnej w Łęcku, potępiającą zbrodnię poznańską. Bardzo ładnie, że komitet rodzicielski potępia tę zbrodnię, ale dlaczego tak późno się na to zdecydował? Dopiero po kilku miesiącach.

Miejska Rada Narodowa w Płońsku — Sądząc z przysłanego sprawozdania MRN w Płońsku trzymamy rękę na pulsie wszystkich najważniejszych i najżywoźniejszych potrzeb miejskich. Plan inwestycyjny ułożony na 3 lata robi wrażenie realnie pomyślanego. Budowa domu ludowego i kina, oczyszczenie i konserwacja rowów odwadniających i urządzeń kanalizacyjnych, uzupełnienie ta-

boru-aseinizacyjnego, usunięcie gruzów z miasta, budowa placu na postój wozów w dni targowe, gruntowne oczyszczenie studzien publicznych, kupno ławek dla szkół powszechnych to wszystko sprawy ważne, wydatki

pomyślane i obliczone. Sprawozdanie, które nasza redakcja otrzymała starannie opracowane. Życzymy MRN w Płońsku pełnej realizacji nakreślonego planu i prosimy o powiadomienie nas jak idzie praca.

Nowe wydawnictwa

O KONTROLI SPOŁECZNEJ*)

W serii wydawnictwa „Biblioteka Rad Narodowych“ ukazał się 5-ty tomik, traktujący o kontroli społecznej rad narodowych.

W części ogólnej omówiona została szczegółowo kontrola administracyjna, państwowa i parlamentarna, zaś w części szczegółowej, kontrola społeczna rad narodowych. Prócz tego tomik powyższy zawiera m.in. takie zagadnienia, jak: likwidacja samorządowych komisji rewizyjnych, współpraca z kontrolą administracyjną, kontakt kontroli społecznej z przedstawicielami prokuratury, powoływanie komisji kontroli społecznej, regulamin tejsze komisji ze specjalnym uwzględnieniem gm.nych rad narodowych. Również wydawnictwo to zawiera i inne ważne, w współczesnym życiu gospodarczo-społecznym, zagadnienia, jak np. sprawę wydawania zarządzeń podkontrolnych, uprawnienia kontrolne z zakresu resortu Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ochrony Skarbowej, omówienie dekretów w sprawie przestępstw gospodarczych w życiu gospodarczym i społecznym Państwa itd. itd.

Całość tego tak ważnego zagadnienia została poprzedzona słowem wstępnym Dyrektora Biura Prezydzialnego Wojewódzkiej Rady Narodowej Dra Edwarda Wichury-Zajdla, w którym poruszono, w nawiązaniu do treści tomiku, najistotniejsze problemy związane z całokształtem kontroli społecznej rad narodowych, a którymi specjalnie rady narodowe powinny się zająć. Od energicznego bowiem i pośpiesznego występowania czynnika społecznego w ich pracach kontrolnych uzależniona jest w dużej mierze normalizacja całego naszego życia publicznego w Polsce i szybsze rozwikłanie skompikowanych i zalegających się procesów gospodarczych.

Zwięzłość a zarazem różnorodność treści powyższego tomiku, tak dawno już oczekiwanego, nie tylko przez rady narodowe, ale również i przez społeczeństwo polskie, które chciałoby się zapoznać bliżej z kompetencjami rad narodowych w zakresie ich działalności kontrolnych, znajdzie napewno przychylną ocenę i powitana zostanie z radością. Na całość powyższą tego wydania składa się również i estetyczne wydanie.

Mgr. Zdzisław Chmura

*) Z przedmową Dra Edwarda Wichury-Zajdla; Wydawnictwo „Biblioteka Rad Narodowych“ nr 5, stron 56, cena zł. 50.—, Katowice 1947 r. Wojewódzka Rada Narodowa.

ZBIÓR NIEZBĘDNYCH PRZEPISÓW I WZORÓW DLA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO *)

Odpowiedzialna praca urzędnika stanu cywilnego wymaga wyszkolenia w zakresie znajomości odpowiednich przepisów oraz dokładności w spełnieniu swych funkcji, którym obowiązujące prawo przydaje zasadnicze znaczenie. Ta dziedzina pracy jest nowa dla gmin na poważnej części obszaru Państwa. To też zorganizowanie urzędu stanu cywilnego, poza środkami materialnymi, wysunęło przed gminą przede wszystkim pilną potrzebę przygotowania personelu.

Zadanie to ułatwia praca A. Wardaszko.

Książka A. Wardaszko podaje najważniejsze wyjątki z przepisów o aktach stanu cywilnego; ujmuje systematycznie wiadomości ogólne, przepisy o aktach urodzenia, o aktach małżeństwa i o aktach zejścia; zawiera wykaz opłat za czynności urzędu stanu cywilnego, wyjątki z przepisów wprowadzających, z prawa małżeńskiego, rodzinnego i opiekuńczego. Książkę uzupełnia zestawienie wypełnionych wzorów aktów i pism^o dotyczących czynności urzędu stanu cywilnego.

Od należytej organizacji urzędu stanu cywilnego zależy w dużej mierze funkcjonowanie innych działów czynności administracyjnych, jak prowadzenie ewidencji ludności, poborowych, podatku spadkowego, statystyki i t. p.

Należy oczekiwać, że wydawnictwo powyższe spełni niewątpliwie swój cel jaki przyświecał autorowi, który podzielił się w tej formie swoim doświadczeniem urzędnika stanu cywilnego.

*) Antoni Wardaszko — Zbiór niezbędnych przepisów i wzorów dla urzędów stanu cywilnego.

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Powiatowa Rada Narodowa w Augustowie zwraca się o wyjaśnienie, czy członkowie Rady, będący zarazem pracownikami biura Wydziału Powiatowego mogą otrzymywać diety za udział w posiedzeniu Rady.

Kwestię diet członków terenowych rad narodowych normuje uchwała Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dnia 13 września 1946 r., która postanawia w § 1. że, członkom terenowych rad narodowych i członkom komisji rad narodowych za udział w posiedzeniach rad narodowych lub komisji, mogą być przyznane diety. — Przepis ten — jak wynika z jego brzmienia — nie daje sam przez się członkom terenowych rad narodowych prawa do diet, lecz stwarza podstawę do ich przyznania. W myśl zaś § 4 tejsze uchwały „wysokość diet... i sposób wypłacania diet, ustalają w drodze uchwały właściwe rady narodowe. Uchwały rad narodowych w sprawach diet podlegają zatwierdzeniu w trybie przewidzianym dla zatwierdzenia uchwał budżetowych“.

Poruszone wątpliwości mogą być zatem rozstrzygnięte

jedynie uchwałą Powiatowej Rady Narodowej, zatwierdzoną przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jeżeli Prezydium W.R.N. częściowo odmawia zatwierdzenia wniosku P.R.N., motywując odmowę faktem, że za zużyty na posiedzeniu rady narodowej czas nie jest im potrącana żadna kwota z pobieranego uposażenia ze związku samorządowego wówczas wypłacana być może jedynie część zaakceptowana przez prezydium W.R.N.

Czy sprawozdanie komisji kontroli, dotyczące wykonania budżetu jednostki samorządowej, przed wniesieniem na posiedzenie rady narodowej, powinno być jeszcze zaopiniowane przez komisję finansowo-budżetową?

Kontrolę działalności wydziału wykonawczego rady narodowej, a w tym kontrolę wykonania budżetu i zamknięcia rachunkowego przeprowadza komisja kontroli i ona przedstawia radzie narodowej wniosek co do przyjęcia lub nieprzyjęcia zamknięcia rachunkowego. Gdyby sprawozdanie i wniosek komisji kontrol

miały być jeszcze opiniowane przez komisję finansowo-budżetową i dopiero po tym przedstawione radzie narodowej, zachodziłoby fakt kontroli wykonania budżetu również przez komisję finansowo-budżetową. Komisja finansowo-budżetowa jest organem rady narodowej, potrzebnym do ustalenia projektu budżetu i przedstawienia radzie wniosku co do uchwalenia tego projektu, nie zaś do dokonania ostatecznej kontroli wykonania budżetu. Zgodnie z ustawą, każda komisja powinna wykonywać zadanie, które do niej należy.

Wobec powyższego sprawozdanie Komisji Kontroli, dotyczące wykonania budżetu jednostki samorządowej, nie wymaga opinii komisji finansowo-budżetowej, aczkolwiek celowym może być w niektórych wypadkach wysłuchanie jej opinii.

Stefan Dratwa

DODATEK SPECJALNY DLA PREZYDENTÓW I WICEPREZYDENTÓW MIAST, BURMISTRZÓW I WICEBURMISTRZÓW

Dekret z dnia 19 stycznia 1946 r. o dostosowaniu uposażeń w związkach samorządu terytorialnego do uposażenia pracowników państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 70 poz. 380) zawiera w art. 4 przepis, uprawniający miejską radę narodową do przyznania z funduszy gminy prezydentowi miasta i wiceprezydentowi, burmistrzowi i wiceburmistrzowi pod określonymi warunkami dodatku specjalnego do wysokości pewnego procentu (100%, 75%, 50%) uposażenia.

Poruszono wątpliwości, czy przez uposażenie rozumieć należy uposażenie wraz z dodatkami, czy też tylko uposażenie zasadnicze bez dodatków.

Z brzmienia powołanego wyżej przepisu wynika, że przez uposażenie rozumieć należy uposażenie zasadnicze, wraz z wszystkimi dodatkami, ponieważ dekret wyraźnie odróżnia uposażenie zasadnicze od uposażenia (całkowitego) w art. 4 zaś mówi o uposażeniu, a nie o uposażeniu zasadniczym. W związku z tym trzeba zauważyć, że przyznanie dodatku specjalnego może mieć wpływ na zmniejszenie dodatku wyrównawczego z art. 8 dekretu.

Należy wreszcie nadmienić, że autorytatywną wykładnię przepisów omawianego dekretu ustala Minister Administracji Publicznej i Minister Ziem Odzyskanych, którym przekazano wykonanie dekretu.

A. N.

ZAGADNIENIA Z ZAKRESU UPRAWNIEŃ PRACOWNIKÓW SAMORZĄDCZYCH

Redakcja „Rady Narodowej” podaje wyjaśnienie następujące dla gminy Konradów i gminy Dywity (woj. wrocławskie) z opóźnieniem wywołanym reorganizacją pisma.

Ad 1) Uprawnienia sekretarzy gminnych do świadczeń w naturze (mieszkanie, światło, opał) w województwach kieleckim, lubelskim, łódzkim i warszawskim, opierają się na wyjątkowym przepisie § 12 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 30.XII.1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych (Dz. U.R.P. Nr. 118 poz. 1073). Wyjątkowe to postanowienie rozciągnięto ustawą z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 294) na obszar całego Państwa.

Ad 2) Na podstawie art. 16 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu, w brzmieniu

nadany dekret z dnia 16 maja 1945 r. (Dz. U.R.P. Nr 21 poz. 117) praca w godzinach nadliczbowych ma być wynagradzana conajmniej 50% dodatkiem do płacy normalnej. Za godziny nadliczbowe ponad 2 godz. dziennie, oraz za prace w godzinach nadliczbowych, przypadających na noc, lub w niedziele i święta, dodatek ten ma wynosić co najmniej 100%. Powyższa ustawa o czasie pracy została rozciągnięta na cały obszar Państwa dekretem z dnia 8.I.1946 r. (Dz. U.R.P. Nr 4 poz. 30).

Jednakże z brzmienia art. 1 ustawy wynika, że nie ma ona zastosowania do pracy w administracji, czy to państwowej, czy samorządowej, to też powołany w zapytaniu artykuł miesięcznika „Samorządowiec” mówi nie o dodatkach za godziny nadliczbowe lecz o premiach, przyznawanych okresowo za godziny nadliczbowe.

Ad 3) Przepisy wykonawcze do dekretu z dnia 19 listopada 1946 r. o dostosowaniu uposażeń w związkach samorządu terytorialnego do uposażeń pracowników państwowych (Dz. U.R.P. Nr 70 poz. 380) przewidują dla sekretarza gminnego uposażenie najwyższe do grupy VII. W myśl art. 11 tegoż dekretu przepisy jego otrzymują moc obowiązującą od dnia 1 maja 1946 r., tak że opóźnienie wydania przepisów wykonawczych nie pociąga za sobą szkody dla zainteresowanych.

Ad 4) Przy przejściu pracownika samorządowego do służby w innym związku samorządowym, grupa uposażenia nie musi pozostać ta sama, lecz może ulec zmianie (podwyższeniu lub obniżeniu), zależnie od umowy. Jeżeli chodzi o sekretarza gminnego — sprawę wyjaśniono pod 3).

JAKIM PRACOWNIKOM SAMORZĄDOWYM NALEŻY SIĘ OD GMINY BEZPŁATNE MIESZKANIE, ŚWIATŁO I OPAŁ?

W myśl § 12 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30.XII.1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 1073) służy sekretarzom gminnym w województwach kieleckim, lubelskim, łódzkim i warszawskim prawo do świadczeń w naturze (mieszkanie, światło, opał).

Powyższy przepis został rozciągnięty na obszar województw pomorskiego, i poznańskiego przez art. 100 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 294).

Wreszcie art. 4 dekretu z dnia 13.XI.1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 295) rozciągnął na ziemie odzyskane ustawodawstwo, obowiązujące na obszarze Sądu Okręgowego w Poznaniu. W ten sposób więc i na obszarze ziem odzyskanych (a przez to na całym obszarze Państwa) obowiązuje obecnie powołany na wstępie § 12 rozporządzenia z dnia 30.XII.1924 r., przyznający sekretarzom gminnym prawo do świadczeń w naturze (mieszkanie, światło, opał). Przepis ten nie został również uchylony dekretem z dnia 19.XI.1946 r., o dostosowaniu uposażeń w związkach samorządu terytorialnego do uposażenia pracowników państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 70 poz. 380), jak to stwierdza okólnik Ministra Ziem Odzyskanych z dnia 4 lutego 1947 r. L. dz. 957/II/S. 2-b/47.

Normy, określające wielkość mieszkania, ilość światła, ilość i jakość opału nie zostały ustalone ogólnie przepisami, ogłoszonymi w Dzienniku Ustaw.

Co do innych pracowników samorządowych, w myśl § 18 powołanego na początku rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30.XII.1924 r., wartość świadczeń

w naturze potrąca się z poborów, według norm ustalonych przez organ uchwalający, a zatwierdzonych przez władzę nadzorczą.

A. N.

**CZY STAROSTA, JAKO PRZEWODNICZĄCY
WYDZIAŁU POWIATOWEGO, MA PRAWO GŁOSU
DECYDUJĄCEGO I BIERZE UDZIAŁ
W GŁOSOWANIACH, CZY TEŻ TYLKO
W PRZYPADKACH RÓWNOŚCI GŁOSÓW
ROZTRZYGA?**

Na zapytanie prezydium P. K. N. w Bystrzycy (woj. wrocławskie) wyjaśniamy, że do starosty, jako przewodniczącego wydziału powiatowego, mają zastosowanie między innymi przepisy art. 13, 16 i 18 dekretu PKWN z d. 23 listop. 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 74)

z których nie wyróznia się organu wykonawczego, którym jest wydział

nie miał być pozbawiony prawa brania udziału w głosowaniu na posiedzeniu wydziału w jakichkolwiek przypadkach, a więc nawet w przypadku, gdy przedmiotem obrad jest zatwierdzenie samodzielnie wydanych niezbędnych zarządzeń z art 18 dekretu, lub też by starosta miał mieć prawo głosu decydującego. Z przepisów tych wynika natomiast, że starosta wchodzi w skład wydziału powiatowego i korzysta z wszystkich uprawnień członka tego wydziału, a więc i prawa udziału w głosowaniu z tym, że w przypadku równości głosów przeważa ta opinia, za którą wypowiedział się starosta, jako przewodniczący wydziału, a to ze względu na art. 16 powołanego wyżej dekretu.

Józef Radwan

Dział urzędowy

**UCHWAŁA RADY PAŃSTWA O WSPÓŁPRACY
RAD NARODOWYCH Z WŁADZAMI SKARBOWYMI**

Biuro Rad Narodowych Rady Państwa komunikuje, że Rada Państwa na posiedzeniu w dn. 7.V.1947 r. powzięła następującą uchwałę:

„Dla usprawnienia współpracy rad narodowych z władzami skarbowymi w dziedzinie budżetowej i gospodarki finansowej samorządu — Rada Państwa uznaje za konieczne stosowanie się przez rady narodowe do następujących wytycznych:

1. Preliminarze budżetowe, jak również inne uchwały w sprawach finansowych samorządu wraz z materiałami wyjaśniającymi winny być udzielane właściwym władzom skarbowym do wglądu.
2. Przed uchwaleniem preliminarza budżetowego lub powzięciem innej uchwały w sprawach finansowych należy wysłuchać opinii i uwag właściwej władzy skarbowej, jeśli opinia taka zostanie we właściwym czasie zgłoszona.
3. Do wniosków w przedmiocie zatwierdzenia przez prezydium hierarchicznie wyższej rady narodowej preliminarza budżetowego i uchwał w sprawach finansowych należy załączać nadesłane przez władzę skarbową opinie i uwagi.
4. Ponieważ stwierdzono niejednokrotnie niedostateczne wykorzystanie przekazanych związkom samorządowym źródeł dochodowych, a w szczególności podatkowych — prezydium Rad Narodowych powinny wydać podległym sobie organom samorządowym, odpowiedzialnym za prawidłowy wpływ dochodów, polecenie stosowania się w zasadzie do wskazówek władz skarbowych, zmierzających do

należytego wykorzystania tych źródeł. W tym celu należy również wydać polecenie, aby władze skarbowe były informowane o stanie akcji wymiarowej i poborowej danin komunalnych.

Redakcja „Rady Narodowej“ komunikuje, że w krótkim czasie Biuro Rad Narodowych Rady Państwa wyda okólnik w sprawie wykonania wyżej wymienionej uchwały dla terenowych rad narodowych wszystkich stopni.

**WSPÓŁPRACA RAD NARODOWYCH
ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI**

Prezydium K.R.N. zwróciło w swoim czasie uwagę na konieczność nawiązania przez miejscowe rady narodowe i ich prezydium jak najściślejszej współpracy ze związkami zawodowymi (Okręgowymi Komisjami Z. Z., Zarządami Oddziałów Z. Z., Radami Zakładowymi większych zakładów pracy), istniejącymi na terenie działania tych rad. Rola i znaczenie zrzeszeń zawodowych i społecznych zostały wyraźnie zaznaczone w art. 5 i 6 ustawy z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 3, poz. 26), ponieważ przedstawiciele tych właśnie zrzeszeń (oprócz przedstawicieli organizacji politycznych) tworzą skład również terenowych rad narodowych. W ramach zatem całej działalności rad narodowych, w szczególności w sprawach o znaczeniu zasadniczym i wykonywaniu kontroli społecznej utrzymywać należy jak najściślejszy kontakt z właściwymi instancjami związków zawodowych, jako tym czynnikiem, którego opinia w naszym ustroju Państwa ma i powinna mieć rozstrzygające znaczenie.

**Prosimy wpłacać prenumeratę natychmiast
po otrzymaniu rachunku na konto PKO I-707**

Adres Redakcji: Warszawa, Podchorążych 99, tel. 88-173.

Redaktor naczelny H. Kurkowska, przyjmuje interesantów codziennie 11 — 13.

Prenumerata 90 zł kwartalnie (+porto)

Konto PKO I — 707 Redakcja rękopisów nie zwraca.

Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, Srebrna 12.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“ B-31289 Drukarnia Nr 2 Spółdz. Wyd. „Czytelnik“, Marszałkowska 3/5